

Sygn. akt II A Ka 212/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Apelacyjnego Ewa Leszczyńska-Furtak (spr.)

Sędziowie: Sądu Apelacyjnego Ewa Jethon

Sądu Okręgowego (del.) Paweł Dobosz

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2022 r.

sprawy:

E. B., urodz. (...) w W., syna T. i M. z domu J.,

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. akt V K 282/19

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zalicza dodatkowo okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 lutego 2021 do dnia 10 stycznia 2022 r.;

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych w instancji odwoławczej, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 212/21
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2	

1. CZĘŚĆ WSTĘPNA

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 17 lutego 2021 r., sygn. V K 282/19.

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońcy

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia

na korzyść

na niekorzyść

w całości

w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

<u>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<u>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</u>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

<u>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<u>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz</u>
--

<u>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</u>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwiąże o powodach nieuwzględnienia dowodu

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp. 1	Zarzut naruszenia prawa materialnego (art. 438 pkt 1 kpk)	
	<p>Obraza art. 10 § 3 kk w zw. z art. 54 § 2 kk w zw. z art. 38 § 3 kk – poprzez wymierzenie nieletniemu kary 25 lat pozbawienia wolności w sytuacji, gdy przepisy pozwalają na wymierzenie nieletniemu maksymalnej kary w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Prezentowany przez skarżącego pogląd co do niedopuszczalności wymierzenia kary 25 lat pozbawienia wolności nieletniemu sprawcy zbrodni zabójstwa, pozostaje odosobniony wobec ugruntowanego stanowisko orzecznictwa, w tym Sądu Najwyższego, z którym szeroko zgadza się doktryna, iż zawarty w art. 54 § 2 kk zakaz orzekania wobec sprawcy, który w czasie popełnienia czynu nie ukończył 18 lat kary dożywotniego pozbawienia wolności, nie wyklucza wymierzenia nieletniemu odpowiadającemu w warunkach art. 10 § 2 kk za przestępstwo zagrożone taką karą</p>		

- 25 lat pozbawienia wolności (tak SN: w postanowieniu z dnia 18 grudnia 2012 r. III KK 289/12, LEX nr 1232290; w postanowieniu z dnia 11 października 2006 r., IV KK 164/06, OSNwSK 2007/1910; w postanowieniu z dnia 4 maja 2005 r., II KK 454/04, LEX nr 149647; w postanowieniu z dnia 14 lutego 2006 r., IV KK 411/05, OSNwSK 2006/348; w wyroku z dnia 22 września 1999 r., III KKN 195/99, OSNKW 1999/11-12/3; w wyroku z dnia 4 stycznia 2006 r., III KK 83/05, Prok. i Pr.-wkl. 2006/6/3, a także SA w Warszawie w postanowieniu z dnia 23 października 1998 r., II AKz 470/98, Ap. Warszawska 1999/2/10 oraz W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.) Kodeks karny, Komentarz do art. 10 kk, wyd. V, WK 2016; M. Filar, Kodeks karny, Komentarz do art. 10 kk, wyd. V, WK 2016; A. Wąsek, O. Górniok (red.) Kodeks karny, t. 1, wyd. II, Lexis Nexis 2006; R. Stefański, Kodeks Karny, Komentarz do art. 10 kk, wyd. V).

Sąd Apelacyjny w pełni podziela przywołane zapatrywania prawne, zaś skarżący nie przedstawił argumentacji, która mogłaby skutecznie podważyć ich zasadność.

Nie negując oczywistej potrzeby przyłożenia szczególnej wagi do wychowawczej funkcji kary w przypadku sprawcy nieletniego, nie można jednocześnie uznać, że ustawodawca nie miał jej na względzie wprowadzając uprzywilejowaną karę dla nieletnich sprawców najcięższych przestępstw, skoro wyłączył ich (sprawców, którzy w chwili popełnienia czynu nie ukończyli 18 lat) z kręgu sprawców podlegających karze dożywotniego pozbawienia wolności (art. 54 § 2 kk), dając tym samym

wyraz przekonaniu, że sprawca nieletni, właśnie ze względu na kształtowanie się jego osobowości, ma większe niż dorosły szanse na resocjalizację i niezależnie od podmiotowych i przedmiotowych okoliczności popełnionego czynu, nie można z góry zakładać braku postępów tej resocjalizacji w stopniu, który rokuje powrót do normalnego życia, w poszanowaniu zasad współżycia społecznego, utrzymywania prawidłowych więzi rodzinnych i realizacji obowiązków członka społeczeństwa.

O ile zatem przepis art. 54 § 1 kk, różnicując pojęcie nieletniego i młodocianego wyłącznie ze względu na różne definicje kodeksowe, nie wprowadza rozróżnień pomiędzy nieletnim a młodocianym w zakresie funkcji kary, o tyle przepis art. 54 § 2 kk stanowi wyraz szczególnego uwzględnienia stopnia rozwoju psychospołecznego osoby, która w czasie popełnienia czynu nie ukończyła 18 lat, czyniąc niedopuszczalnym wymierzenie jej kary dożywotniego pozbawienia wolności, choćby suma okoliczności przedmiotowo-podmiotowych nie stwarzała in concreto podstaw do prognozowania skuteczności resocjalizacji.

Wbrew sugestiom skarżącego, art. 54 § 2 kk nie modyfikuje jednak granic ustawowego zagrożenia przewidzianego w sankcji danej normy karnej i w przypadku zbrodni z art. 148 § 1 kk nie eliminuje z niej kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Natomiast redakcja art. 10 § 3 kk, zgodnie z którym kara dla nieletniego, który ukończył 15 lat i popełnił jeden z czynów przewidzianych w art. 10 § 2

kk (w tym z art. 148 § 1 kk) nie może przekroczyć 2/3 górnej granicy ustawowego zagrożenia za przypisane sprawcy przestępstwo, nie pozostawia wątpliwości, że wartość 2/3 odnosi się do zagrożenia za przestępstwo, a nie do grożącej nieletniemu kary.

Tym samym wprowadzony w art. 54 § 2 kk zakaz wymierzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności sprawcy, który w czasie czynu nie ukończył 18 lat, nie odbiera zbrodni z art. 148 § 1 kk przymiotu przestępstwa zagrożonego tą karą, bowiem górną granicę ustawowego zagrożenia określają wyłącznie przepisy części szczególnej kodeksu karnego (ewentualnie innych ustaw).

Niczego w powyższym kontekście nie zmienia regulacja art. 38 § 3 kk, skoro „górną granicę ustawowego zagrożenia”, o której w tym przepisie mowa, odnosi się do określonego typu czynu zabronionego, a nie do maksymalnego wymiaru kary, jaki może zostać orzeczony w konkretnej sprawie wobec sprawcy realizującego znamiona danego typu.

Tym samym przepis art. 38 § 3 kk, nie tylko nie powoduje, że górna granica ustawowego zagrożenia zbrodni zabójstwa, zarzucanej nieletniemu oskarżonemu, ulega obniżeniu do 25 lat pozbawienia wolności, ale wprost wskazuje, że na skutek wykluczenia możliwości orzeczenia takiemu sprawcy kary dożywotniego pozbawienia wolności, wymierzona jemu kara nie może przekroczyć 25 lat pozbawienia wolności.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w orzecznictwie stanowisko, że przewidziany w

art. 10 § 3 kk obowiązek wymierzania nieletnim kary nie przekraczającej dwóch trzecich ustawowego zagrożenia należy odnosić do kary dożywotniego pozbawienia wolności, a nie kary 25 lat pozbawienia wolności.

Zakładając racjonalność ustawodawcy, immanentnym jest, że mając zamiar wyłączenia orzekania w stosunku do nieletniego nie tylko kary dożywotniego pozbawienia wolności, ale też kary 25 lat pozbawienia wolności, nadałby swojej woli postać normy prawnej, zaś okoliczność, że dolegliwość kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz kary 25 lat pozbawienia wolności, ustawa wyznacza w sposób wyłączający ich stopniowanie w procesie wymiaru kary, stanowi dodatkowy w tym względzie argument.

Odwołując się - w aspekcie forsowanej tezy o niedopuszczalności orzeczenia kary 25 lat pozbawienia wolności wobec nieletniego sprawcy przestępstwa - do międzynarodowych aktów ochrony praw dziecka, skarżący nie dostrzega, że przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. Konwencja o prawach dziecka, której Polska jest sygnatariuszem (Dz. U. z dnia 23 grudnia 1991 r.), w art. 37 zobowiązuje Państwa-Strony do zapewnienia, aby wobec żadnej osoby w wieku poniżej 18 lat nie mogła być orzeczona za popełnione przez nią przestępstwa, ani kara śmierci, ani kara dożywotniego więzienia bez możliwości wcześniejszego zwolnienia.

Tym samym, próbę podważenia przez skarżącego formalnej dopuszczalności na gruncie kodeksu karnego, wymiaru nieletniemu odpowiadającemu na podstawie art. 10 § 2 kk za przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności, kary 25 lat pozbawienia wolności, należy uznać za nieskuteczną.

Nie kontestując natomiast, eksponowanej w apelacji, oczywistej powinności kierowania się przy wymierzaniu kary nieletniemu sprawcy interesem nieletniego, nie sposób przez ten pryzmat odrzucić dopuszczalność wymierzenia kary 25 lat pozbawienia wolności, skoro w indywidualnych przypadkach tylko orzeczenie takiej kary może stwarzać realne szanse na osiągnięcie celu wychowawczego w stopniu pozwalającym na powrót nieletniego do społeczeństwa i zgodne z prawem w nim funkcjonowanie.

Artykuł 54 § 1 kk także nie zawiera dyrektywy pobłażliwego, czy – jak proponuje obrońca – wyrozumiałego, karania sprawców małoletnich a jedynie wymaga, aby kara osiągnęła skutek wychowawczy i takiemu jej celowi nadaje priorytetowy, acz nie wyłączny charakter („sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować”).

Ze względu na całokształt okoliczności przedmiotowo-podmiotowych, w szczególności w przypadku sprawcy, który nie przejawia rzeczywistej skruchy z powodu swojego zbrodniczego zachowania i jego nieodwracalnych skutków oraz nie wykazuje wobec tegoż krytycyzmu, a stopień jego demoralizacji i ujawnione właściwości osobiste implikują

<p>obawę, że – pomimo młodego wieku – przestępstwo mu imponuje i postrzega je wręcz jako nobilitujące, kara w niższym wymiarze może nie rokować osiągnięcia celów wychowawczych i nie wdrożyć nieletniego do przestrzegania porządku prawnego. Przeciwnie, może zostać poczytana za zachętę do trwania w obranej postawie, która legła u podstaw zbrodni, mogąc prowadzić do kolejnego przestępstwa.</p>		
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 kpk)</p>	
	<p>poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 25 lat pozbawienia wolności, z pominięciem szczególnych dyrektyw wymiaru kary i prymatu celu wychowawczego wynikającego z art. 54 § 1 kk, niedostrzeżenie i nieuwzględnienie okoliczności łagodzących, skupiając się niemal wyłącznie na obciążających, do czego doprowadziło pominięcie takich czynników, jak motywacja, jak i faktyczne nieuwzględnienie też płynących z opinii psychiatrycznej oraz zeznań świadków W. i P..</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Orzeczona nieletniemu oskarżonemu E. B. kara 25 lat pozbawienia wolności, jakkolwiek pozostaje karą bez wątpienia surową, to w świetle ustalonych okoliczności czynu, ładunku jego społecznej szkodliwości, rozmiaru zawinienia sprawcy i stopnia jego demoralizacji, nie jawi się karą nadmierną, ale musi być oceniona jako kara adekwatna i konieczna właśnie w kontekście</p>		

wychowawczego celu, jaki ma osiągnąć w stosunku do sprawcy. Przede wszystkim, nie sposób podważyć słuszność przekonania Sądu I instancji, iż kara 15 lat pozbawienia wolności nie mogłaby spełnić wobec oskarżonego funkcji wychowawczej, którą w każdym przypadku łączyć należy z pozytywną prognozą kryminologiczno-społeczną.

Jakkolwiek zatem przywołana wyżej Konwencja o prawach dziecka, za sprawę nadrzędną we wszystkich działaniach władz, w tym sądów, dotyczących osób do 18 roku życia, przyjmuje najlepsze zabezpieczenie interesów dziecka (art. 3 Konwencji), to przecież w najlepiej pojętym interesie nieletniego sprawcy jest wdrożenie go do przestrzegania norm społeczno-prawnych, a zatem także jego ukształtowanie, aby po odbyciu kary nie powrócił do przestępstwa.

Należy podnieść, że to właśnie Strategia Rady Europy na rzecz praw dziecka na lata 2016-2021, do której odwołuje się skarżący, jako podstawowe cele wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, wymienia, obok integracji społecznej i edukacji, zapobieganie recydywie.

Natomiast w przyjętych w dniu 17 listopada 2010 r. Wytocznych Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom wskazano na powinność takiego doboru sankcji wobec nieletnich będących w konflikcie z prawem, aby były one indywidualnie dostosowane do popełnionych czynów i uwzględniały zasadę proporcjonalności, wiek nieletniego, jego samopoczucie

fizyczne i psychiczne oraz rozwój, a także okoliczności sprawy.

W badanych realiach, to właśnie owe indywidualne elementy związane z okolicznościami czynu w zestawieniu z właściwościami i warunkami osobistymi oskarżonego, analizowanymi w aspekcie jego rozwoju intelektualnego, psychicznego i społecznego, zdecydowały o wymiarze kary 25 lat pozbawienia wolności.

Zawarte w apelacji zastrzeżenia odnośnie braku rozważań Sądu I instancji w zakresie ewentualnego wyboru między środkami wychowawczymi/poprawczymi a karą wymierzaną na podstawie przepisów kodeksu karnego, są nieuzasadnione w sytuacji, gdy Sąd I instancji szeroko uzasadnił swoje, oparte na obiektywnych kryteriach, przekonanie o konieczności orzeczenia oskarżonemu kary w maksymalnym dopuszczalnym wymiarze, co w oczywisty sposób zwalnia ten Sąd od obowiązku umotywowania rozstrzygnięć, których nie podjął.

Natomiast przepis art. 54 § 1 kk, nie eliminuje zasad wymiaru kary określonych w art. 53 kk, a jedynie względem wychowawczym nadaje priorytetowy charakter wobec pozostałych wymienionych w tym przepisie dyrektyw, których wszelako nie dezawuuje.

Tym samym wiek sprawcy oraz podyktowany nim, jako pierwszoplanowy, wychowawczy cel kary, nie mają bytu samodzielnego i muszą być każdorazowo łączone z pozostałymi przedmiotowymi i podmiotowymi elementami znaczącymi dla jej wymiaru,

sumarycznie decydując o jej ostatecznym kształcie.

Przesłankami istotnymi przy ustalaniu kary sprawcy, tak młodocianemu, jak i nieletniemu, pozostają zatem: stopień jego demoralizacji, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motyw i sposób działania, których negatywnej doniosłości wiek oskarżonego może nie być w stanie zrównoważyć, zasadnym czyniąc wymierzenie nawet bardzo młodemu wiekiem sprawcy kary w górnych granicach ustawowego zagrożenia (por. postanowienie SN z dnia 4 maja 2005 r., II KK 454/04, LEX nr 149647).

Jakkolwiek młodszy wiek, co do zasady, wiąże się z niższym stopniem dojrzałości, to jednak o zdolności rozpoznania moralnego oraz prawnego znaczenia czynu decydują indywidualne cechy konkretnego sprawcy. Zróżnicowanie właściwości i warunków osobistych, w tym poziomu intelektu, dostępu do wzorców, możliwości korzystania z osiągnięć cywilizacyjnych, sprawia, iż niekiedy nieletni starszy wiekiem wykazuje niższy stopień rozwoju i możliwości dostatecznego rozpoznania znaczenia popełnionego czynu, niż osoba od niego młodsza, ale posiadająca szerszy potencjał intelektualny i emocjonalny.

Nie tracąc zatem z pola widzenia młodego wieku oskarżonego, który w momencie popełnienia zbrodni miał niespełna 15 lat i 4 miesiące, nieznacznie przekraczając wiekową granicę odpowiedzialności na podstawie art. 10 § 2 kk, Sąd Okręgowy uwzględnił również stopień rozwoju oraz właściwości

i warunki osobiste E. B., które legły u podstaw odpowiedzialności na zasadach określonych w kodeksie karnym. I tak, opierając się na niekwestionowanej opinii specjalistycznej biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, Sąd meriti nie mógł pominąć ponadprzeciętnego rozwoju intelektualnego oskarżonego, który ujawnił się również w konsekwentnym planowaniu i realizacji zamierzonej zbrodni zabójstwa, przewidywaniu konsekwencji takiego zachowania i poprzedzających czyn kalkulacjach, że właśnie ze względu na wiek będą one mniej dotkliwe, czy wręcz mogą być marginalne w kontekście zamierzonego skutku.

Podkreślając pełen racjonalizm zachowania nieletniego sprawcy, biegli podnosili również jego umiejętność dobrej samokontroli, a rozpoznając u oskarżonego osobowość dys socjalną i narcystyczną, diagnozowali ją jednocześnie jako trudno modyfikowalną, najmniej podatną na oddziaływania wychowawcze i terapeutyczne (k. 2.324). Biegli zaznaczyli, iż nieletni prezentuje jej objawy od szeregu lat, nie korygując ich, pomimo prób oddziaływań podejmowanych przez psychologów, terapeutów, poradnie.

W koherencji z takimi wnioskami biegłych pozostawała dotychczasowa droga życiowa nieletniego, który okazał się niepodatny na wcześniejsze oddziaływania, również postępowanie wychowawcze i poprawcze przed sądem rodzinnym i nieletnich, w tym upomnienie orzeczone za pobicie innego dziecka. E. B. sprawiał problemy wychowawcze, prezentował

arogancję, co legło u podstaw kierowania go na badania i zajęcia reedukacyjne oraz objęcia częściowo indywidualnym tokiem nauczania (zeznania dyrektor szkoły świadka R. N.), używał alkoholu, szkodliwie używał kilku substancji psychoaktywnych (narkotyki i dopalacze), acz nie był od nich uzależniony (opinia sądowo-psychiatryczna), a w czasie czynu był po użyciu ecstasy i mefedronu (opinia toksykologiczna).

Nie negując, że z racji wieku osobowość oskarżonego była w fazie kształtowania i z tej też przyczyny możliwości jej modyfikacji są wyższe niż u dorosłych, to jednak cechujący ją wysoki poziom agresji i wrogości, brak empatii i życzliwości (opinia sądowo-psychiatryczna), okazał się barierą czyniącą oskarżonego niepodatnym na terapię, w ramach których nie zdołano przełamać braku motywacji nieletniego do przyjmowania pozytywnych wzorców. Wskazując na nasilenie i utrwalenie takich cech, jak potrzeba decydowania i przewodzenia, impulsywność, niecierpliwość, niecierpienie się z uczuciami innych, biegli podkreślali brak chęci i motywacji oskarżonego do poddania ich działaniom korygującym, które pomimo możliwości wynikających z wysokiego potencjału intelektualnego, nie przyniosły pożądanych rezultatów.

Analiza postaw oskarżonego prowadzi do wniosku, że pomimo szeregu wdrożonych oddziaływań, doszło do eskalacji agresji, która finalnie przyjęła postać zaplanowanej i konsekwentnie zrealizowanej zbrodni zabójstwa, co razem prowadzi do konstatacji, iż poziom demoralizacji nieletniego

jest zbyt wysoki, aby środki wychowawcze bądź poprawcze rokowały osiągnięcie jego redukcji, a też, aby były zdolne wyeliminować zagrożenie, jakie oskarżony – pomimo młodego wieku - stwarza dla społeczeństwa, przyjmując negatywne wzorce zachowań i nie poddając się readaptacji.

Ekspozowane w apelacji obrońcy zeznania świadków T. P. i A. W., potwierdzające bardzo dobre zachowanie oskarżonego podczas pobytu w Schronisku dla Nieletnich w D., nie dowodzą bynajmniej jego woli poprawy, a nawet refleksji nad popełnionym czynem i w kontekście wcześniejszych, jak i późniejszych postaw nieletniego, trudno skutecznie podważyć logikę wniosku Sądu I instancji, iż w sytuacji, gdy ważył się tryb odpowiedzialności E. B., sposób jego funkcjonowania miał instrumentalny charakter. Oskarżony, który wszak - według biegłych – potrafi się dobrze kontrolować, bezspornie w pozytywnej postawie nie wytrwał. Biegli podkreślali, że podczas obserwacji w Krajowym Ośrodku (...) dla Nieletnich w G. odmawiał udziału w zajęciach terapeutycznych nakierowanych na rozwiązywanie konfliktów, uznając tenże za przejaw „frajterstwa”. Podobnie, przebywając w warunkach aresztu śledczego przystał do nieformalnej podkultury przestępczej, prezentując na tym tle negatywne zachowania, w tym wulgarny stosunek wobec funkcjonariuszy, co skutkowało ukaraniami dyscyplinarnymi z osadzeniem w celi izolacyjnej włącznie. Powyższe świadczy, że oskarżony, mając zdolność prezentowania pożądanego modelu zachowań, wybiera reguły negatywnych grup, zarówno na

wolności, jak i w warunkach izolacji. To, że E. B. dobrze sprawował się w Schronisku, a uczęszczając w areszcie śledczym do szkoły, bez zastrzeżeń w niej funkcjonuje, stanowi przejaw kontrolowania swoich zachowań i dokonywania wyborów, wśród których przynależność do nieformalnych struktur więziennych stanowi przejaw braku woli zerwania z przestępstwem i braku fundamentalnego krytycyzmu wobec faktu jego popełnienia. Taki stan rzeczy potwierdza trafność opinii biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa, że typ osobowości oskarżonego należy do trudno modyfikowalnych i najmniej podatnych na oddziaływania wychowawcze i terapeutyczne.

Skarżący przecenia natomiast postawę oskarżonego w Schronisku, nadając jej charakter spektakularnych osiągnięć resocjalizacyjnych, a nie dostrzegając faktu, że liczne próby oddziaływań korygujących wdrażanych wobec E. B. w warunkach dalece bardziej sprzyjających, bo w ramach nieskrępowanego funkcjonowania w środowisku szkolnym, rodzinnym i rówieśniczym, zakończyły się fiaskiem. Nie tylko wszak nie ukierunkowały pozytywnie postaw oskarżonego, ale nie zdołały zapobiec eskalacji agresji i w efekcie zabójstwu innego dziecka.

Jednocześnie nie sposób w doborze reakcji karnej na czyn popełniony przez nieletniego abstrahować od okoliczności jego popełnienia, których analiza dostarcza wskazówek również w zakresie realizacji wychowawczego celu kary.

Oskarżony, który pomimo młodego wieku osiągnął, warunkujący przypisanie winy, stopień dojrzałości pozwalający rozpoznać społeczne znaczenie popełnianego przez siebie czynu, wykazał się, rzadką nawet u sprawców dorosłych, niezachwianą determinacją jego realizacji, z konsekwencją zapewniając skuteczność powziętego planu zabicia szkolnego kolegi.

Przez pryzmat samego czynu należy zatem rozpoznawać także właściwości osobiste sprawcy oraz stopień jego demoralizacji.

Tymczasem Sąd I instancji trafnie, bo w znajdujący umocowanie w materiale dowodowym sposób ustalił, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim i przemyślanym, planując wcześniej zbrodnię i dysponując wystarczającym czasem, aby zrezygnować z jej popełnienia. Rozłożony w czasie zamysł i jego realizacja świadczą natomiast o determinacji osiągnięcia zbrodniczego skutku. Oskarżony nie tylko czyn ten planował, ale też zapowiadał koleżeństwu jego popełnienie, a nawet sposób realizacji, w swoisty sposób wręcz się nim chlubiąc i zapewniając o nieodwracalności postanowienia. Świadczy o powyższym przeanalizowana przez Sąd Okręgowy korespondencja w postaci sms-ów odczytanych w zabezpieczonych telefonach, gdzie E. B. jeszcze w dniu poprzedzającym zabójstwo K. K. (1) uprzedzał K. K. (2) i R. B.: „...jutro do szkoły przyjdę z kosą.”, „ku..wę tam zadżgam. Możesz mi nie wierzyć, ale jutro się przekonasz”. O tym, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z karalności czynu oraz, że

instrumentalnie rozpatrywał ją w aspekcie swojego statusu sprawcy nieletniego, również świadczą krótkie wiadomości wysyłane z telefonu do znajomych K. K. (2) i D. K. (1), w których rozważał, czy następnym będzie umieszczenie go w zakładzie poprawczym, czy też w zakładzie karnym („jak sądzisz poprawczak, czy już puchę wpie... olą”), wyraźnie licząc na tę pierwszą opcję (zakładał, że nazajutrz po południu będzie już na (...), gdzie mieści się Policijna Izba Dziecka, a potem na „poprawie”).

Oskarżony już w przeddzień ustalał, czy ofiara będzie w szkole i dopiero potwierdziwszy w dacie zajęcia jej tam obecność, sam się w to miejsce udał, wyposażony – zgodnie z zapowiedzią - w nóż („kose”).

To oskarżony na korytarzu szkolnym, w obecności innych dzieci zainicjował przemoc, upokarzając najpierw ofiarę uderzeniem w twarz, a dopiero potem, zadając chłopcu cios nożem i powielając je w trakcie pościgu za uciekającym pokrzywdzonym, godząc m.in. w plecy. Sprawca kontynuował realizację zamiaru zabójstwa, choć ofiara podjęła próbę obrony poprzez ucieczkę, obficie krwawiła, schroniła się w sali lekcyjnej, gdzie przebywał nauczyciel, co również nie powstrzymało napastnika, który zadając łącznie 9 ciosów nożem, dobił ofiarę w klasie, pod ścianą, gdy pokrzywdzony nie miał już siły i miejsca na ucieczkę. Tych 9 ran kłutych zadane zostało w okolice głowy, szyi, podbrzusza i klatki piersiowej, uszkadzając m.in. serce i lewe płuco, przy czym najgłębsza z nich miała 12,5 cm.

Immanentnym jest, że sposób popełnienia przestępstwa oraz

zachowanie się przed i po jego popełnieniu obrazują takie negatywne właściwości osobiste sprawcy, nasilenie złej woli i taki poziom jego demoralizacji, który w zestawieniu z nieskutecznością dotychczasowych oddziaływań implikuje konieczność wdrożenia długotrwałych oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach izolacji penitencjarnej.

Należy zaznaczyć, że pokrzywdzony przed śmiercią bał się oskarżonego, który miał mu grozić i nazywać konfidentem, co w efekcie spowodowało wizytę macochy K. K. (1) w szkole, która zbiegła się w czasie z zabójstwem, choć miała służyć zażegnaniu stresującej pokrzywdzonego sytuacji.

I jakkolwiek skarżący stara się przekonać, jakoby motywem zbrodni miała być sytuacja przymusowa, w której oskarżony miał mieć wybór pomiędzy życiem własnym, a życiem pokrzywdzonego, to w istocie brak jest dowodów pozwalających na ustalenie takiego stanu rzeczy. Sam skarżący popada zresztą w pewną sprzeczność sugerując w apelacji, jakoby inspiratorem zabójstwa miał być D. K. (2), natomiast w ramach wniosku dowodowego złożonego na rozprawie odwoławczej (oddalony – vide protokół rozprawy), że był nim T. O..

Wbrew wywodom skarżącego, to ustalony przez Sąd Okręgowy jako prawdopodobny, motyw porachunków na tle handlu narkotykami znajduje umocowanie w zeznaniach świadków T. B., E. J., O. K., K. W., czy D. K. (3), przy czym świadkowie spójnie wymieniali nawet kwotę 1500 zł. Koresponduje to również z

depozycjami M. K., według których K. W. i E. B. nazywali jego syna konfidentem po tym, gdy świadek zawiadomił Policję, stwierdziwszy, że K. jest pod wpływem narkotyków. Na zabezpieczonych treściach przekazywanych po zajęciu za pomocą komunikatorów internetowych pomiędzy znajomymi oskarżonego, pojawia się m.in. hasło „śmierć konfidentom”. Pomijając wynikający z tych wiadomości przytłaczający obraz braku empatii i refleksji ze strony ich nadawców, suma przywołanych okoliczności w istocie stwarza podstawy do przyjęcia, że u źródła zbrodni leży rozliczenia za narkotyki. Żaden jednak dowód, któremu Sąd I instancji dał wiarę, nie pozwala na precyzyjne odtworzenie motywu zbrodni, w szczególności, gdy sam oskarżony konsekwentnie odmawiał złożenia wyjaśnień i nie przedstawił żadnych okoliczności, które pozwalałyby na tej podstawie wnioskować o motywacji.

Nie sposób natomiast podzielić obronną wersję forsowaną przez obrońcę, jakoby oskarżony był przez kogokolwiek (w tym D. K. (2), czy T. O.) przymuszony do dokonania zabójstwa. Takiemu ustaleniu nie może służyć w szczególności nagranie dostarczone przez oczywiście zainteresowanego wynikiem postępowania ojca oskarżonego (jak dalece, świadczyć może postępowanie przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie w sprawie o sygn. V K 110/21, do którego odwoływał się wniosek dowodowy obrońców, a w którym T. B. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk). Pomijając nawet, że zapis jest pozbawionym początku fragmentem rozmowy, w której padają sugestie przymusu

ze strony uczestniczących w niej kobiet – w tym matki oskarżonego („to wszystko jest przez dorosłego manipulowane”, „człowiek woli kogoś odje...ać, niż żeby sam nie żył”), a mężczyźni używają jedynie trybu przypuszczającego („pewnie”, „albo”, „musieli mu powiedzieć”), a nawet zaprzeczają jakoby oskarżony zwierzał się im, bo miał inne towarzystwo, świadkowie K. W. i K. K. (2) zeznając przed Sądem nie uwiarygodnili powyższej tezy stawianej w apelacji. Jakkolwiek pierwszy ze świadków w postępowaniu przygotowawczym wskazywał na zastraszenie oskarżonego przez D. K. (2) i jego otoczenie, to po pierwsze nie podał źródła tych informacji, po wtóre nawet wówczas twierdził, że było to na wypadek „jakby E. nie odzyskał pieniędzy od K. za narkotyki”, a po trzecie okoliczności tych nie potwierdził.

Natomiast okoliczność wtajemniczenia innych osób w zamiar oskarżonego dokonania zbrodni zabójstwa K. K. (1) została udowodniona, wynikając jednoznacznie nawet z treści przywołanych wiadomości sms. Niezależnie od tego, czy oskarżony czyn swój z kimś uzgadniał, już same jego zapowiedzi oraz zachowanie w czasie czynu, uwidaczniają nie przymus, ale chęć odebrania ofierze życia, co wręcz z pewnego rodzaju satysfakcją zapowiadał.

Oskarżony w istocie dokonał zaplanowanej, publicznej egzekucji swojego kolegi, również dziecka, wykazując przy tym pełen racjonalizm działania.

Wiedząc, że odbierze K. K. (1) szanse na młodość, dojrzałość, może starość, jednocześnie liczył,

że właśnie z racji swojego wieku uniknie za to kary przewidzianej w kodeksie karnym.

Oskarżony kalkulował planując zbrodnię, spodziewając się profitów wynikających ze statusu nieletniego.

W pełni rozumiejąc zasadzenie argumentacji apelacji na wieku sprawcy, trzeba jednocześnie wskazać, że w istocie stanowi on zasadniczą okoliczność dla niego korzystną. Dostrzegając przyznanie się oskarżonego do winy i przeproszenie rodziny pokrzywdzonego, nie można pomijać, że sprowadzają się one do deklaracji werbalnej, poniekąd wygenerowanej okolicznościami, a nie faktyczną skruchą, której w postawie sprawcy w istocie zabrakło. Deklaracja przeprosin, która winna przekładać się na żal z powodu popełnionego przestępstwa nie znajduje potwierdzenia w zachowaniu sprawcy, który na pytanie bezpośredniego świadka zbrodni D. P., dlaczego to zrobił, odpowiedział, że: „mu się należało” (k. 394 verte).

Pamiętając stale, że E. B. jest sprawcą nieletnim, Sąd Apelacyjny, odwołując się do wskazań wiedzy, logicznego rozumowania i życiowego doświadczenia, nie może nie zauważyć, jak dalece jego postawa odbiega od standardowej reakcji dziecka, które uczyniwszy nawet przypadkową krzywdę istocie żywej, wyraża zazwyczaj dezaprobatę dla swojego działania i żal z powodu jego następstw.

Sąd, symptomów rzeczywistego żalu w oskarżonym nie dostrzegł, a fakt, że E. B. utożsamia się z podkulturą więzienną, oznacza brak krytycyzmu wobec popełnionego czynu, którego w toku postępowania oskarżony

nawet nie próbował wytłumaczyć. I choć to stanowi oczywiście realizację prawa oskarżonego do milczenia, to wszelako nie dostarcza argumentów na rzecz ustalenia, że sprawca swojego czynu prawdziwie żałuje i chce się z niego w pewnym sensie „rozliczyć”.

E. B. z zaplanowanego zabicia K. K. (1) uczynił przepełnione okrucieństwem widowisko, które zapowiedział swoim znajomym, a sposób w jaki to czynił, przekonując „możesz mi nie wierzyć. Ale jutro się przekonasz”, „Ale na razie nikomu nie mów. Każdy zobaczy na oczy”, „Jutro reszta się o wszystkim dowie”, wskazuje na upatrywanie w zbrodni rodzaju nobilitacji, drogi do zaimponowania innym.

To, jak marginalnie w tym przedsięwzięciu sprawca traktował ludzkie życie, odbierając je swojemu koledze na początku jego życiowej drogi, jak bezkresnym wykazał się brakiem wrażliwości i jak wielką zaciętością, bezwzględnością i agresją, a wręcz okrucieństwem, wynika z okoliczności prawidłowo ustalonych przez Sąd I instancji, które, przy ilościowej i znaczeniowej przewadze elementów negatywnych, aktualnie nie stwarzają podstaw do prognozowania, że cele kary, również ten wychowawczy, mogą zostać zrealizowane w bliższej perspektywie, niż 25 lat, dostosowanej do potrzeb nieletniego, resocjalizacji penitencjarnej.

Wymierzona oskarżonemu kara 25 lat pozbawieni wolności jest w istocie najwyższą sankcją, jaką można było w stosunku do nieletniego sprawcy zbrodni zabójstwa orzec. Jest więc karą bezspornie surową. Niemniej trudno

byłoby powołać przedmiotowo-podmiotowe okoliczności zabójstwa w typie podstawowym, które bardziej niż w tym przypadku, zasługują na karę wyczerpującą pełen zakres dopuszczalnej sankcji przewidzianej za tę zbrodnię.

Ta surowa kara, pomimo młodego wieku sprawcy, pozostaje adekwatna do jego zawinienia i w pełni uświadomionego sposobu działania oraz zamierzonych nieodwracalnych następstw w postaci śmierci ofiary – dobitej po pościgu, na terenie szkoły, w obecności uczniów i nauczyciela.

Jej wymiar nie koliduje również z celem wychowania młodocianego sprawcy, który w swojej zaawansowanej demoralizacji, karę niższą mógłby poczytać za pobłażliwość i przyzwolenie na lekceważenie porządku społeczno-prawnego. Natomiast tak orzeczona kara, przy wdrożeniu odpowiednich oddziaływań resocjalizacyjnych, winna skłonić oskarżonego do rozpoczęcia pracy nad korektą swojej osobowości, gdzie stawką skuteczności takich dążeń może być skrócenie okresu wykonywania kary pozbawienia wolności (nawet do 15 lat) w ramach warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Jakkolwiek aktualnie brak jest podstaw do prognozowania, że będzie to czas wystarczający do osiągnięcia celów stawianych karze w stopniu pozwalającym na bezpieczny powrót oskarżonego do społeczeństwa, to od motywacji i woli oskarżonego zależy, czy zaangażuje się w proces pracy nad sobą wybierając akceptowalnie społecznie wzorce i budując na nich własną przyszłość, czy też będzie kultywował zasady rządzące

światem przestępczym, przyjmując łamanie prawa za osiągnięcie.

Uzależniona od wyników na polu resocjalizacji, możliwość wydatnego skrócenia kary, winna stanowić dla oskarżonego ważką motywację do podjęcia starań o wcześniejsze osiągnięcie jej celów.

Innymi słowy oskarżony musi rozważyć, czy – posługując się nomenklaturą nieletniego – „frajerem” jest ten, kto odebrałszy życie koledze, znajduje w sobie dość siły i determinacji, aby nadać pozytywną wartość własnemu, czy raczej ten, kto tych wysiłków nie czyni. Kara ma za zadanie służyć też wyrobieniu w sprawcy przekonania, że pozbawiwszy życia inną osobę, winien swoim pokierować tak, aby stratę rodziny ofiary i społeczeństwa choć trochę zrekompensować.

Pomimo charakteru i rozmiaru orzeczonej kary, oskarżony będzie miał zagwarantowane prawo do nauki, szkolenia zawodowego, rehabilitacji i resocjalizacji, a jakkolwiek długa przed nim droga, to ma szansę na powrót do społeczeństwa, jako jego wartościowy członek.

Z racji młodego wieku E. B., nie można zgodzić się z obrońcą, jakoby orzeczona kara wiązała się ze spędzeniem całego dorosłego życia oskarżonego w izolacji. Natomiast podzielić należy stanowisko obrony, że dla skuteczności resocjalizacji oskarżony powinien odbywać karę w grupie współosadzonych zbliżonych wiekowo, a na pewno w odseparowaniu od osób hołdujących regułom subkultury więziennej.

Wniosek

<p>1. O zmianę wyroku i orzeczenie kary zasadniczo łagodniejszej poniżej dozwolonego ustawa progu wskazanego w zarzucie (15 lat pozbawienia wolności – przypis SA);</p> <p>2. O zmianę wyroku poprzez orzeczenie zasadniczo łagodniejszej kary</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadne</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wobec nieuwzględnienia zarzutów obu apelacji, wnioski w nich zawarte również nie mogły zostać uwzględnione.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p><u>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</u></p>		
<p><u>1.</u></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p><u>Zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.</u></p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Wobec nieuwzględnienia zarzutów obu apelacji i nie stwierdzeniu podstaw do ingerencji w orzeczenie z urzędu na podstawie art. 439 § 1 kpk i art. 440 kpk.</p>		

<u>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

<u>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</u>	
<u>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</u>	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia	
<u>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</u>	

5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
	na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności zaliczono dodatkowo okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 17 lutego 2021 r. do dnia 10 stycznia 2022 r.;
6. Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
III	Oskarżonego zwolniono z ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

7. PODPIS
Ewa Leszczyńska-Furtak Ewa Jethon Paweł Dobosz

1.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	obrońca
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w całości

<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	zmiana
<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	obrońca		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Orzeczenie o karze		
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>			
# na korzyść	# w całości		

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	zmiana